

Ks. JAN TWARDY

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ŹRÓDŁA PRZEMIAN WE WSPÓŁCZESNEJ HOMILETYCE FUNDAMENTALNEJ

Homiletyka jest dyscypliną pastoralną i jako nauka teologiczna czerpie swoje podstawowe treści z objawienia Bożego. Podając zasady publicznego głoszenia słowa Bożego współczesnemu człowiekowi, korzysta również z takich nauk humanistycznych, jak retoryka, teoria międzyludzkiej komunikacji, psychologia i socjologia. Zawsze bowiem w homiletyce spotykały się i przeplatały dwa nurty: teologiczny i antropologiczny. Zależało to od tego, co u homiletów budziło większe zainteresowanie: słowo Boże i związane z nim treści teologiczne, czy forma jego przekazu i związana z nią problematyka retoryczna. W obu przypadkach homileci musieli uwzględniać także zagadnienia podstawowe, czyli teologiczne uzasadnienie głoszenia słowa Bożego. Dzięki temu rozwijała się homiletyka fundamentalna, podobnie jak to ma miejsce w teorii katechezy.

Ponieważ w XX w., a szczególnie w drugiej jego połowie, dokonał się rozwój teologicznej refleksji w homiletyce europejskiej, dlatego stawiamy pytanie, co było źródłem tych przemian. Pomoże to uwydatnić konsekwencje tego nurtu w teorii i praktyce kaznodziejskiej posługi słowa. Należy jednak w tych rozważaniach uwzględnić historię problemu, a więc ukazać najpierw miejsce refleksji na temat teologicznych podstaw głoszenia kazań w homiletyce wcześniejszej, tj. XIX i pierwszej połowy XX w.

1. Refleksja na temat teologicznych podstaw głoszenia kazań w polskiej homiletyce XIX i pierwszej połowy XX w.

Wymownym świadectwem refleksji na temat teologicznych podstaw głoszenia kazań są podręczniki homiletyki, gdyż widać w nich kolejność i proporcje akcentowanych treści. Warto zatem zapytać, jak wygląda akcentowanie zagadnień podstawowych w polskich podręcznikach homiletyki z ostatnich dwu stuleci. Spróbujmy więc przybliżyć to zagadnienie w porządku chronologicznym.

Ks. Jan Skideł w wstępie do podręcznika pisze o pomocach potrzebnych do wymowy¹. Wskazuje najpierw ogólnie, że treści dostarcza kaznodziei obja-

¹ *Celniejsze prawidła homiletyki czyli wymowy kazalnej*, Wilno 1835, s. 1–11.

wiona religia chrześcijańska, która „to wszystko w sobie zamyka, co człowiekowi potrzebne jest do zbawienia”². Nie może się też religia obejść bez wymowy. Dlatego ów homileta podaje krótki zarys historii wymowy chrześcijańskiej, podkreśla trudności w wymowie kaznodziejskiej i postuluje, aby mówca gruntownie znał religię, szczególnie Pismo Święte, a także aby posiadał znajomość ludzi i uczył się głoszenia kazań na dobrych wzorach. Kaznodzieja powinien też cechować się odpowiednimi przymiotami i poznawać homiletykę³. Ks. Augustyn Lipnicki rozpoczyna homiletykę od obszernego rozważania o kapłańskich i naturalnych przymiotach kaznodziei. Zajmuje się następnie przymiotami kazań, zwraca uwagę na źródła, z których kaznodzieja powinien czerpać, i udziela mu przestróg przed niewłaściwościami w nauczaniu⁴. Ks. Józef Wilczek w części wstępnej pisze o powołaniu kapłańskim, a szczególnie o przymiotach kapłana⁵. Następnie zwięźle przybliżył pojęcie nauczania, rozumianego jako udzielanie „wiadomości gruntownej i dokładnej o każdej prawdzie wiary i obyczajów przez Jezusa Chrystusa objawionej”⁶. Pisze też, że za nauczanie w Kościele odpowiadają duchowni, według stopni święceń i urzędu, i przypomina im, czego powinni nauczać⁷.

Ks. Józef Krukowski rozpoczyna homiletykę od zasad kaznodziejstwa katolickiego, ukazując jego pojęcie, potrzebę i pożytki, a następnie wskazuje na stosunek homiletyki do innych dyscyplin teologicznych i uwydatnia różnice pomiędzy wymową kościelną i świecką. Omawia też przymioty kaznodziei i przedmiot jego nauczania⁸. Podkreśla przy tym ważność, pożytek i skuteczność „opowiadania słowa Bożego”⁹. Jest to więc najbardziej usystematyzowany w XIX w. zarys homiletyki fundamentalnej. Z kolei ks. Józef Szpaderski w odczycie wstępnym wskazuje na cele i pożytki uczenia się zasad wymowy, która polega na „opowiadaniu żywym słowem Ewangelii”, zgodnie z poleceniem Chrystusa, by nauczać wszystkie narody (Mt 28,18–20; por. Mk 16,15). W następnym odczycie homileta przeciwstawia się uprzedzeniom i niewłaściwościom w głoszeniu słowa Bożego oraz przybliżył pojęcie kazania. Uwydatnia też znaczenie urzędu nauczania w Kościele oraz potrzebę teologicznego i retorycznego wykształcenia mówcy¹⁰.

Opierający się na homiletyce francuskiej, ks. Aleksander Ważyński podaje najpierw określenie kaznodziejstwa, a następnie podkreśla ważność i wielkość misji kaznodziei¹¹. Wiele też miejsca poświęca uwydatnieniu obowiązku głoszenia kazań, uzasadniając go Pismem Świętym i nauką Kościoła oraz potrzebą troski o dusze wiernych. Obszernie pisze również o przymiotach kaznodziei¹². W sumie więc

² Tamże, s. 2.

³ Tamże, s. 3–11.

⁴ *Zasady kaznodziejstwa*, t. II, Wilno 1860, s. 56.

⁵ J. Wilczek, *Pastoralna o homiletyce*, t. 1, Kraków 1864, s. 1–30.

⁶ Tamże, s. 31.

⁷ Tamże, s. 37–55.

⁸ *Teologia pasterska katolicka*, t. I, Przemyśl 1869, s. 107–119.

⁹ Tamże, s. 119–143.

¹⁰ *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, t. I, Kraków 1870, s. 1–36.

¹¹ *Homiletyka*, Kraków 1891, s. 1–14.

¹² Tamże, s. 15–28, 108–152.

zagadnienia podstawowe u tego autora są przejrzyste usystematyzowane i zajmują sporo miejsca.

Pod koniec wieku XIX ks. Bronisław Markiewicz zaczyna podręcznik homiletyki rozdziałem na temat „pożytku i koniecznej potrzeby kaznodziejstwa”¹³, a następnie zajmuje się powołaniem kaznodziejskim, obowiązkiem głoszenia słowa Bożego i potrzebą współpracy kaznodziei z łaską Bożą¹⁴, by w końcu określić pojęcie wymowy kaznodziejskiej¹⁵.

Widzimy więc, że w XIX w. każdy homileta na swój sposób przybliżał podstawowe zagadnienia z teorii głoszenia kazań. Do poruszanej problematyki należały: pojęcie i potrzeba głoszenia kazań, misja kaznodziei, stawiane mu wymagania moralne i fachowe, przedmiot głoszenia kazań i źródła ich treści. Homileci uzasadniali swe wywody cytatami z Pisma Świętego i nauki Kościoła. Dążenie do usystematyzowania tych zagadnień zauważa się przede wszystkim w podręcznikach Krukowskiego i Ważyńskiego.

W XX w. ks. Władysław Krynicki rozpoczyna podręcznik od nauki o kaznodziei, uwytatniając jego przymioty, przygotowanie dalsze i bliższe oraz sposoby i środki służące pracy nad kazaniem¹⁶. Prowadzi to owego homiletę do rozważania na temat treści kazań i sposobów przedstawienia jej słuchaczom¹⁷. Z kolei ks. Henryk Haduch w księdze pierwszej liczącej 136 stron pisze o wymowie w ogólności, czyli o retoryce¹⁸. Księgę drugą przeznaczoną dla zasadom i źródłom wymowy świętej, a w tym uwytatnia posłannictwo kaznodziei, cel wymowy kościelnej i jej stosunek do ogólnych zasad krasomówczych¹⁹, przy czym 20 stron poświęca zasadom, a 46 stron źródłom kaznodziejstwa.

Jeszcze inne ujęcie zagadnień wstępnych i podstawowych zawiera zbiorowy podręcznik pt. *Homiletyka duszpasterska*²⁰. Ks. Zygmunt Pilch najpierw przybliżył w nim pojęcie wymowy religijnej i świeckiej, a następnie pojęcie i cel kaznodziejstwa oraz cel i zadania homiletyki²¹. Omówił też zagadnienie posłannictwa nauczycielskiego Kościoła, a w tym cele przepowiadania, boski mandat nauczania, obowiązek przepowiadania, jego doniosłość i potrzebę odpowiedzialności. Jest to więc mała teologia kaznodziejskiej posługi słowa, usystematyzowana podobnie jak w ujęciu ks. Józefa Krukowskiego²². W przeciwieństwie do poprzednich autorów, naukę o kaznodziei przesunięto na koniec podręcznika, a obszernie omówienie źródeł kaznodziejstwa znalazło miejsce w środowowej części podręcznika, po ukazaniu

¹³ *O wymowie kaznodziejskiej*, Kraków 1898, s. 5–11.

¹⁴ Tamże, s. 11–31.

¹⁵ Tamże, s. 31–36.

¹⁶ *Wymowa święta*, wyd. II, Poznań 1921, s. 1–22.

¹⁷ Tamże, s. 23–30.

¹⁸ *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej*, Kraków 1927, s. 3–139.

¹⁹ Tamże, s. 143.

²⁰ Kielce 1935, s. 1–20.

²¹ *Wymowa i kaznodziejstwo*, [w:] *Homiletyka duszpasterska, Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 1–25.

²² Tamże, s. 13–30.

założeń kazania²³. W sumie jednak w podręczniku liczącym 512 stron wstępne zagadnienia (w swej naturze podstawowe), bez źródeł, zajmują 20 stron.

Niektóre podstawowe zagadnienia z homiletyki omówił ks. Jan Czuj w *Wymowie kościelnej*²⁴, pisząc o wymowie i przygotowaniu mówcy, o definicji wymowy kościelnej i jej źródłach oraz na temat osobowości i obowiązków mówcy²⁵. Ks. Marian Rzeszewski rozdział I książki pt. „Kaznodziejstwo” poświęcił wymowie, rozdział II – historii i teologii kazania, a rozdział III – jego źródłom, w związku z czym uwzględnił katolicki ruch biblijny²⁶. W 1958 r. ks. Zygmunt Pilch w dziale I podręcznika homiletyki zamieścił treści identyczne, jak w podręczniku zbiorowym z roku 1935, tytułując je: *Wymowa i kaznodziejstwo*²⁷. Natomiast w dziale II zajął się osobą kaznodziei, uwytatniając jego przymioty duchowe, przykład życia i zaangażowanie²⁸. Widać więc, że koncepcje homiletyczne z okresu międzywojennego przetrwały do II Soboru Watykańskiego.

W sumie więc w polskich podręcznikach homiletyki XIX i pierwszej połowy XX w. spotykamy teologiczne podstawy kaznodziejstwa rozumianego jako głoszenie słowa Bożego. Zagadnienia te znajdują się zwykle we wstępnej części każdego podręcznika, ale każdy z autorów po swojemu podchodzi do tego problemu. Homileci opierają swoje wywody na Piśmie Świętym i nauce Kościoła, uwytatniają różnice pomiędzy wymową świecką i kościelną, mówią o posłannictwie nauczycielskim Kościoła otrzymanym od Zbawiciela. Wskazują następnie na zadania stojące przed kaznodziejami, mającymi udział w tym posłannictwie skierowanym do ogółu wiernych. Szczególnie zaś akcentują wymagania moralne i fachowe stawiane kaznodziei, koncentrując się na jego wiedzy i umiejętnościach retorycznych, aby wiernie i odpowiedzialnie mógł głosić prawdy wiary i zasady życia chrześcijańskiego swoim słuchaczom.

Analizując refleksję na temat teologicznych podstaw zawartą w podręcznikach badanego okresu, trzeba stwierdzić, że zajmuje ona stosunkowo mało miejsca w porównaniu z pozostałymi treściami. Refleksja fundamentalna nie jest też wyraźnie oddzielona od innych działów homiletyki. Najwięcej uwagi poświęcili tym zagadnieniom: ks. Józef Krukowski, ks. Aleksander Ważyński i ks. Zygmunt Pilch. W ich podręcznikach homiletyki dostrzega się dążenie do usystematyzowania zagadnień podstawowych. Nie dochodzi jednak do głosu biblijna teologia słowa Bożego, a zauważa się raczej cytowanie niektórych tekstów z Pisma Świętego, głównie z Nowego Testamentu. O ile dominuje u homiletów refleksja na temat kaznodziei, to refleksji na temat słuchaczy kazań prawie brak, a tym bardziej nie ma jej, gdy idzie o biblijną naukę o słuchaniu słowa Bożego. Można więc powiedzieć, że homileci ostatnich dwu wieków do pewnego stopnia akcentowali teologiczne

²³ I. Bobicz [i in.], *Źródła kaznodziejstwa*, [w:] *Homiletyka duszpasterska...*, s. 167–274; J. Kiciński, *Kaznodzieja i jego praca*, [w:] *Homiletyka duszpasterska...*, s. 491–512.

²⁴ Warszawa 1955.

²⁵ J. Czuj, *Wymowa kościelna...*, s. 7–70.

²⁶ *Kaznodziejstwo*, Warszawa 1957, s. 11 n.

²⁷ *Wykład zasad kościelnej wymowy*, Poznań 1958, s. 7–35.

²⁸ Tamże, s. 36–59.

podstawy głoszenia kazań, ale głównie pod kątem zadań stawianych kaznodziei. Nie wyodrębniali jednak przejrzyście osobnego działu homiletyki fundamentalnej, chociaż nie pomijali jej, odwołując się do Pisma Świętego i Tradycji Kościoła. Poruszane na początku podręczników problemy podstawowe miały pobudzić do refleksji zarówno kandydatów do kapłaństwa, jak i kaznodziejów. Ogólnie biorąc, w badanym okresie dostrzega się też stopniowy rozwój problematyki fundamentalnej w homiletyce.

Refleksja fundamentalna nie była dostatecznie rozwinięta w przedsoborowej homiletyce, schodziła na dalszy plan, była zdominowana przez refleksję retoryczną, kiedy to na czoło wysuwała się homiletyka formalna, zagadnienia metodyczne, np. budowa i język kazania, sposoby oddziaływania kaznodziei na słuchaczy, stosowanie figur retorycznych²⁹. Było tak również dlatego, że misją kapłana zajmowali się pastorałści, dogmatycy, moralisci i ojcowie duchowni w seminariach. Uwrażliwiali oni kleryków i kapłanów na znaczenie nauczycielskiego posłannictwa Kościoła. Dlatego warto byłoby przebadać historię homiletyki fundamentalnej, jej przemiany i kierunki rozwoju.

Dopiero w drugiej połowie XX w. dokonał się rozwój katolickiej homiletyki fundamentalnej. Należy więc zapytać, jakie są przyczyny rozwoju refleksji na temat teologicznych podstaw posługi słowa.

2. Przyczyny rozwoju współczesnej homiletyki fundamentalnej

Brzemienny w wydarzenia i problemy wiek XX przyniósł również wyzwania dla teologów i duszpasterzy, a wśród nich dla kaznodziejów. Szybki proces uprzemysłowienia i urbanizacji, podnoszenie poziomu wykształcenia ludności, a przy tym propagowany ateizm i materializm praktyczny oraz szerzący się konsumpcjonizm wywarły swój wpływ na słuchaczy kazań. W XX w. zaostriżył się bowiem proces laicyzacji i dechrystianizacji społeczeństwa³⁰. Kościół szukał więc nowych sposobów duszpasterstwa, a najlepszym tego wyrazem stał się II Sobór Watykański. Wywołał on wzmożoną refleksję nad potrzebą skutecznego pełnienia posługi słowa w nowych warunkach. Spróbujmy więc odpowiedzieć na pytania, jakie są źródła rozwoju refleksji teologicznej we współczesnej homiletyce oraz przyczyny żywego zainteresowania się słowem Bożym i jego przekazem.

Doprowadził do tego najpierw rozwój nauk biblijnych, który dokonał się w XX w. Pomógł on spojrzeć na Pismo Święte jako na świadectwo żywej mowy Boga skierowanej do ludzi, prowadzonej w dziejach zbawienia, słowa Bożego dla każdego człowieka, aktualnego w każdej epoce. W Piśmie Świętym słowo Boże

²⁹ Zob. J. K r u k o w s k i, *Teologia pasterska...*, 1869, s. 143–195, 292–315; Z. P i l c h, *Wykład zasad...*, s. 60–288.

³⁰ D. G r a s s o, *L'Annonce du salut. Theologie de la Parole* (tł. z włoskiego na francuski), Paris 1969, s. 20–23.

spotyka się ze słowem ludzkim w taki sposób, że obydwie ściśle się z sobą łączą³¹. W związku z tym dokonał się rozwój teologicznej refleksji w egzegezie, wyłoniła się dyscyplina teologii biblijnej uwydatniającej kerygmat i dlatego zaczęto mówić o teologii kerygmatycznej. Spojrzenie na Pismo Święte jako na historię zbawienia pomogło uwydatnić biblijne znaczenie słowa Bożego. W sumie więc rozwój nauk biblijnych w XX w. przyczynił się do rozwoju teologii słowa Bożego³², która przeniknęła do homiletyki.

Bibliści protestanccy, kierując się zasadą prymatu słowa w teologii i duszpasterstwie, żywo interesują się słowem Bożym i piszą na jego temat. Dlatego ich zdobycze naukowe wywarły wpływ na biblistów katolickich, co również pomogło im uwydatnić znaczenie słowa Bożego. Dokonało się to przez zastosowanie zasady rodzajów i gatunków literackich do interpretacji Pisma Świętego³³. Wystarczy choćby zaglądnąć do słownika teologii biblijnej, słownika teologicznego lub konkordancji, i prześledzić treść hasła „słowo Boże”, by stwierdzić, jak ważną rolę odgrywa ono we współczesnej teologii³⁴.

W związku z powyższym ruchem, w Kościele katolickim dokonała się odnowa biblijna, której początek datuje się na koniec XIX w., a więc od encykliki Leona XIII *Providentissimus Deus* (1893 r.), określonej przez Piusa XII jako wielka karta nauk biblijnych („Magna carta”)³⁵. W XX w. Kościół wydał szereg dokumentów, które wskazują na potrzebę odpowiedniej interpretacji Pisma Świętego i konieczność czerpania z osiągnięć egzegezy w teologii i duszpasterstwie³⁶. Słudy słowa Bożego powinni poznawać i stosować w praktyce sposoby poprawnego odczytywania biblijnego kerygmatu³⁷.

Drugim źródłem inspiracji teologicznych w homiletyce był zapoczątkowany w XIX w. ruch liturgiczny³⁸. W XX w. odnowę liturgiczną propagowali papieże: Pius X, Pius XI, Pius XII. Rozwinięta ona została na wielką skalę przez II Sobór Watykański, a jej punktem szczytowym i źródłem nowych inspiracji stała się Konstytucja o świętej liturgii *De sacra liturgia* (z 4 XII 1963 r.). O tej odnowie świadczą m.in. księgi liturgiczne i obficie zastawiony stół słowa Bożego, czego wyrazem jest nowy Leksjonarz mszalny, niedzielny, świąteczny i okolicz-

³¹ L. Scheffczyk, *Von der Heilsmacht des Wortes. Grundzüge einer Theologie des Wortes*, München 1966, s. 12, 13.

³² Tamże, s. 12.

³³ Zob. J. Kudasiwicz, *Biblia – historia – nauka*, wyd. 2, Kraków 1986, s. 19–44, 106–126.

³⁴ A. Feuillet, P. Grelot, *Słowo Boże*, [w:] *Słownik teologii biblijnej*, red. X. L. Dufour, tłum. w franc. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1973, s. 876–883.

³⁵ A. L ewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 1, Warszawa 1980, s. 48–52.

³⁶ Zob. J. Kudasiwicz, *Biblia – historia – nauka...*, s. 114–121.

³⁷ Tamże, s. 106–114.

³⁸ Już w połowie XIX w. ruch liturgiczny zapoczątkował benedyktyn Prosper Guéranger (1805–1875), opat z Solesmes we Francji. Wielkie zasługi w tym względzie mają: Dom Lambert Beauduin (†1960), benedyktyn z Louvain (Czasopismo „Vie liturgique” 1909–), Pius Parsch (†1954), benedyktyn z Klosterneuburg k. Wiednia oraz szkoła kerygmatyczna z Innsbrucka (Josef Andreas Jungmann, „Missarum sollemnia”), a w Paryżu Ośrodek Duszpasterstwa Liturgicznego, wydający czasopismo „La Maison-Dieu”. (A. L ewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 52–57).

nościowy, podzielony na siedem tomów czytań. Zestawy czytań zawierają również obrzędy poszczególnych sakramentów i sakramentaliów. Odnowa liturgii wprowadzona przez II Sobór Watykański, a szczególnie odnowa liturgii słowa, czego wyrazem jest obfite zastawienie stołu słowa Bożego, oraz nakaz głoszenia homilii wywołały żywą refleksję teologiczną we współczesnej homiletyce³⁹. W świetle teologii odnowionej liturgii, głoszenie słowa Bożego stanowi integralną część celebracji liturgicznej i przybiera formę homilii. Bez głoszenia słowa Bożego liturgia byłaby niepełna, a jej owocność stałaby się ograniczona. W liturgii bowiem obecny jest Chrystus, który nadal mówi i działa.

Trzecim źródłem rozwoju refleksji teologicznej w homiletyce jest kerygmaticzna odnowa kaznodziejskiego przepowiadania. Zainspirował ją i zapoczątkował jezuita z Innsbrucka Josef Andreas Jungmann w swojej książce pt. *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*⁴⁰. Wysznuł on postulat, by w głoszeniu kazań powrócić do biblijnego kerygmatu. Kaznodzieja powinien więc głosić to, co głosił Chrystus, a co później głosili Apostołowie i ich następcy. Powinien przybliżać słowa i czyny Chrystusa, głosić dokonane przez Niego dzieło zbawienia, a nie jedynie popularyzować teologię scholastyczną. Według Jungmanna, kaznodzieja powinien znać dogmat, ale musi głosić kerygmat⁴¹. Propagowali to z kolei jego uczniowie i zwolennicy⁴².

Zapoczątkowany w latach trzydziestych XX w. przez jezuitów z Innsbrucka ruch kerygmaticzny stopniowo ogarnął całą teologię⁴³, która w tym ujęciu powinna służyć kerygmatowi, a więc poprawnemu odczytywaniu i wiernemu głoszeniu słowa Bożego. Skierowało to również uwagę homiletów na Pismo Święte i potrzebę głoszenia autentycznego słowa Bożego, przyczyniło się do rozwoju homiletyki materialnej, czyli większego zainteresowania treścią kazań⁴⁴. Podobnie katechetycy postulowali odnowę treści przepowiadania, opartej na biblijnym kerygmacie⁴⁵. Współcześnie zarówno homileci, jak i katechetycy, odczytując kerygmat, czerpią inspiracje z odnowy biblijnej i liturgicznej, która uczy wiązać słowo Boże ze sprawowanym misterium (mistagogia). Dzięki temu rozwija się zarówno

³⁹ D. Grasso, *L'Annonce du salut...*, s. 37–41; J. Janicki, *Homilia*, [w:] *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, t. I, Katowice 1985, s. 208, 209. Zob. także: W. Broński, *Homilia w dokumentach Kościoła współczesnego*, Lublin 1999; H. Sławiński, „*Dziś spełniły się słowa Pisma...*”. *Homilia w niedzielnym zgromadzeniu wiernych* (tł. z ang. H. Sławiński), Włocławek 2002; E. Sobieraj, *Homilia w katolickiej teologii posoborowej*, [w:] *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1977, s. 165–253; W. Pażera, *Koncepcja homilii ewangelizacyjnej*, Częstochowa 2002.

⁴⁰ Regensburg 1936, s. 60 n.

⁴¹ „Das Dogma sollen wir kennen, verkünden müssen wir das Kerygma”. (J. A. Jungmann, *Die Frohbotschaft...*, s. 60). Por. J. A. Jungmann, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, Innsbruck 1963, s. 58–66; D. Grasso, *L'Annonce du salut...*, s. 31–35.

⁴² V. Schurr, *Kerygmat i dogmat*, „Concilium” Międzynarodowy Przegląd Teologiczny. Wybór artykułów 1–10 1965/6, Poznań–Warszawa 1968, s. 178–183.

⁴³ A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 28–35; D. Grasso, *L'Annonce du salut...*, s. 35–37.

⁴⁴ H. Simon, *Przepowiadanie biblijne*, [w:] *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiwicz, Lublin 1991, s. 52–57.

⁴⁵ G. Kusz, *Biblia w katechezie wczoraj i dziś*, [w:] *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiwicz, Lublin 1991, s. 90–96; A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 57–59.

homiletyka⁴⁶, jak i katechetyka fundamentalna⁴⁷, które jako dwie siostrzane dyscypliny zajmują się głoszeniem słowa Bożego.

Czwartym źródłem inspiracji i rozwoju teologii słowa Bożego był dialog katolicko-protestancki, wynikający z ekumenicznej działalności Kościoła. Protestanci przyjęli bowiem zasadę biblijną „sola scriptura”, czyli „jedynie Pismo Święte”, i na nim oparli głoszenie kazań⁴⁸. Dlatego w kaznodziejstwie kierują się zasadą prymatu słowa przed sakramentem, czego wyrazem jest m.in. kładziona w ich świątyniach na ołtarzu otwarta księga Pisma Świętego. Dobitnie unaocznia to ambona umieszczona w niektórych kościołach ewangelickich nad ołtarzem (lub za ołtarzem)⁴⁹. W związku z przyjętym i realizowanym prymatem słowa Kościół protestancki nazywano „Kościółem słowa”, a Kościół katolicki – „Kościółem sakramentu”⁵⁰. Współcześnie teologowie katolicycy mówią o potrzebie równowagi pomiędzy słowem i sakramentem, postulując dowartościowanie posługi słowa. Natomiast po stronie protestanckiej dostrzega się starania o dowartościowanie sakramentu w teologii i duszpasterstwie⁵¹.

Egzegeci i homileci protestanccy uwytatniają biblijne podstawy kazania i mocno akcentują zbawcze działanie słowa Bożego, czemu dają wyraz w odpowiednich publikacjach⁵². Przenika to z kolei do katolickiej teologii i homiletyki⁵³. Wpływ homiletyki protestanckiej na katolicką dokonał się najpierw w kręgu języka niemieckiego. Tamtejsi homileci katolicycy opierają się na źródłach biblijnych i patrystycznych, a przy tym w duchu ekumenicznym czerpią z osiągnięć homiletyki protestanckiej, w której istotną rolę odgrywa biblijna teologia słowa Bożego⁵⁴.

Kolejnym motywem powrotu do słowa Bożego w kazaniu jest stwierdzany często kryzys kaznodziejstwa. Mówią o tym niejednokrotnie współcześni homileci i kaznodzieje, co prowadzi ich do szukania przyczyn tego zjawiska⁵⁵. Dla jasności trzeba zauważyć, że jest to przede wszystkim kryzys dotyczący kaznodziei i słuchaczy kazań, ich wiary i gorliwości. Jedną z jego przyczyn jest odejście kaznodziejów od Pisma Świętego, rezygnowanie z głoszenia autentycznego słowa Bożego. Nie wystarczy bowiem doskonalic formę kazań, chociaż jest ona ważna, ale trzeba głosić odpowiednie treści, czyniąc to na wzór Chrystusa i Apostołów.

⁴⁶ H. Simon, *Przepowiadanie biblijne...*, s. 58 n.; D. Grasso, *L'Annonce du salut...*, s. 37–41.

⁴⁷ G. Kusz, *Biblia w katechezie...*, s. 96 n.

⁴⁸ M. Uglorz, *Od świadomości do świadectwa wiary. Wprowadzenie do dogmatyki ewangelickiej*, Warszawa 1995, s. 88, 89, 93–108.

⁴⁹ Np. w Kościele Zbawiciela w Bielsku-Białej i w Kościele Jana Chrzciciela w Starym Bielsku.

⁵⁰ L. Scheffczyk, *Von der Heilsmacht...*, s. 14–16; K. Barth, *Die kirchliche Dogmatik*, Bd. I, Zürich 1955, s. 66.

⁵¹ A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 59–61.

⁵² G. Ebeling, *Luther. Einführung in sein Denken*, Tübingen 1964, s. 1–17. Zob. L. Scheffczyk, *Von der Heilsmacht...*, s. 14–16.

⁵³ L. Scheffczyk, *Von der Heilsmacht...*, s. 16; O. Semmelroth, *Wirrendes Wort. Zur Theologie der Verkündigung*, Frankfurt 1962, s. 139–142, 196–216.

⁵⁴ Zob. H. Simon, *Kazanie biblijne. Teoria przepowiadania Bruno Drehera (1911–1971)*, Opole 1995, s. 153–154; Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 59–61.

⁵⁵ A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 66–69.

U słuchaczy bowiem nierzadko spotyka się ignorancję religijną, brak znajomości podstawowych prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego. Powrót do autentycznego słowa Bożego dyktowany jest także tym, że właśnie temu słowu, nie zaś samej popularyzowanej teologii, przysługuje zbawcze działanie i skuteczność.

Wiek XX był czasem szczególnego zajmowania się człowiekiem, akcentowania godności osoby ludzkiej, personalizmu i antropocentryzmu. Według Martina Bubera, człowiek jest osobą kierującą się do drugiej osoby, istotą, która żyje i posługuje się słowem – człowiek to „ja” skierowane do „ty”⁵⁶. Dlatego ludzka egzystencja jest ściśle związana ze słowem, ma charakter dialogiczny, określa ją i interpretuje słowo (die Worthaftigkeit der menschlichen Existenz). Życie człowieka można określić jako ustawiczny dialog z innymi ludźmi, a także i przede wszystkim z Panem Bogiem, o czym świadczą dzieje objawienia i zbawienia. Cała rzeczywistość zbawcza ma charakter dialogiczny, na dialogu opiera się objawienie, wiara, stworzenie, odkupienie, łaska i sakrament⁵⁷. Odzwierciedla to teologia słowa Bożego i jego głoszenie w dziejach zbawienia.

Żywe zainteresowanie się człowiekiem i rozwój nauk antropologicznych wywołały u uczonych refleksję na temat języka, którym ludzie się posługują. Dlatego podejmowano badania z zakresu teorii języka, dokonał się rozwój filozofii i psychologii mowy ludzkiej. Znaczenie języka w życiu człowieka rzutuje na rolę słowa w religii i ważność relacji pomiędzy słowem a znakiem, co z kolei pomaga uwydatnić wzajemne relacje między słowem i sakramentem. Cała rzeczywistość zbawcza oparta jest na słowie i znaku, o czym świadczy sprawowana liturgia, w której aktualizuje się głoszone słowo i zbawcze działanie Boga⁵⁸.

Wiek XX stał się wiekiem niesłychanej ekspansji słowa, emitowania go i odbioru przez środki społecznego lub masowego przekazu. Nastąpił rozwój środków międzysobowej komunikacji, w których słowo odgrywa istotną rolę. Z jednej strony słowo nadmiernie akcentowane i powielane szybko rozszerza się, ale przy tym traci na wartości, w pewnym sensie dewaluuje się, z drugiej zaś strony odzywa się wołanie o słowo pełnowartościowe, niezmienne. To z kolei kieruje ludzi na płaszczyznę religijną, do słowa Bożego, które Kościół powinien ciągle na nowo poznawać, wsłuchiwać się w nie i przybliżać ludzkości.

Rozwijająca się dziś teoria międzysobowej komunikacji, nazywana także komunikacją społeczną, stanowi wielką pomoc w poznawaniu funkcji słowa ludzkiego i znaczenia słowa Bożego, odpowiedniego przybliżania go współczesnemu człowiekowi. Dlatego mówimy o komunikacji religijnej, gdzie dzieje objawienia i zbawienia rozważamy w aspekcie wzajemnej komunikacji między Bogiem i ludźmi⁵⁹. W korzystaniu z zasad tej komunikacji w głoszeniu słowa Bożego może pomóc akcentowana współcześnie i wykorzystywana w mediach starożytna retoryka.

⁵⁶ L. Scheffczyk, *Von der Heilsmacht...*, s. 20–21.

⁵⁷ Tamże, s. 21, 22.

⁵⁸ Tamże, s. 20–26.

⁵⁹ L. Kuc, *Krótki traktat o teologii komunikacji*, Leszno k. Błonia 1997, s. 13–149; A. Jeż, *Chrystus w kontekście ludzkiej komunikacji*, Tarnów 2002.

Widzimy więc, że współcześnie wiele czynników wpływa na to, by w homiletyce na nowo sięgnąć do słowa Bożego, rozwijać teologię jego głoszenia i uczyć praktyki przekazywania go dzisiejszemu człowiekowi. Plonem tej refleksji są publikacje w krajach języka niemieckiego⁶⁰, francuskiego⁶¹, włoskiego⁶², angielskiego⁶³.

3. Przemiany w homiletyce polskiej

W okresie soborowym i posoborowym w języku polskim zaczęły ukazywać się artykuły na temat głoszenia słowa Bożego⁶⁴. Ks. Marian Rzeszewski jako pierwszy wskazał w formie książkowej na teologię kazania, działalność nauczycielską Kościoła i skuteczność kaznodziejstwa⁶⁵. Zwrócił także uwagę na postawę słuchacza wobec słowa i „kairos” współczesnego kaznodziejstwa⁶⁶.

W homiletyce polskiej przełom w teologicznej refleksji dokonał się w roku 1966 na zjeździe wykładowców homiletyki w Lublinie. Wtedy to uznano, że fundamentem i punktem wyjścia wykładów homiletyki powinna być teologia przepowiadania słowa Bożego. Kolejne spotkania homiletów w 1967 i 1968 roku doprowadziły do opracowania zbiorowego podręcznika pt. *Teologia przepowiadania słowa Bożego*⁶⁷. Obfity w treść, obszerny podręcznik stał się podstawą wykładów na katolickich uczelniach i w seminariach. Stopniowo w polskiej bibliografii homiletycznej można dostrzec wrastające zainteresowanie słowem Bożym i jego głoszeniem w Kościele. Świadczy o tym spora grupa artykułów na temat słowa Bożego, jego głoszenia i słuchania, a także na temat kaznodziei i słuchacza⁶⁸. Podobnie jest w homiletyce ostatnich 25 lat, kiedy to wzrasta zainteresowanie problemem ewangelizacji⁶⁹.

Na uwagę zasługują wydania książkowe z zakresu homiletyki fundamentalnej kilku autorów. Sporo wnosi książka ks. Stefana Moysy pt. *Słowo zbawienia*⁷⁰, przybliżająca rolę słowa Bożego w Piśmie Świętym i w Kościele. Zarys homiletyki fundamentalnej, połączony z typologią kościelnego przepowiadania, opubliko-

⁶⁰ H. Schlier, *Wort Gottes. Eine neutestamentliche Besinnung*, Würzburg 1958; F. X. Arnold, *Glaubensverkündigung und Glaubensgemeinschaft*, Düsseldorf 1955.

⁶¹ J. Kahanan, *La Prédication*, Paris 1972; H. Lubac de, *Dieu se dit dans l'histoire. La Revelation divine*, Paris 1968.

⁶² D. Grasso, *L'annuncio della salvezza*, Napoli 1965.

⁶³ J. Burke, Th. P. Doyle, *The Homilist's Guide to Scripture, Theology, and Canon Law*, New York 1987.

⁶⁴ A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1, s. 198–210 (lit.).

⁶⁵ *Postuga słowa*, Poznań 1967, s. 7–17.

⁶⁶ Tamże, s. 7–35.

⁶⁷ Współautorzy: J. Nałaskowski, H. Pagiewski, red. L. Kuc, Warszawa 1971.

⁶⁸ Zob. A. Lewek, *Współczesna odnowa...*, z. 1 s. 198–210.

⁶⁹ Zob. P. Ostafiński, *Bibliografia biblistyki polskiej 1945–1999*, t. II, Poznań 2002, s. 1630, 1631 (przepowiadanie); 1640 (słowo Boże).

⁷⁰ Kraków 1974.

wał ks. Antoni Lewek⁷¹, czyniąc to w oparciu o refleksję Viktora Schurra i innych autorów niemieckich. Mniej znane, ale zwięzłe i przejrzyste ujęcie podstawowych założeń omawianego działu homiletyki zawiera *II Synod Diecezji Lubelskiej 1977–1985*⁷², w rozdziale pierwszym na temat „Przepowiadanie słowa Bożego”. Z innych podręcznikowych ujęć należy wymienić *Homiletykę* Zbigniewa Adamka⁷³. Zasadnicze elementy homiletyki fundamentalnej uwydatnia praca doktorska Pawła Emanuela Dudy pt. *Teologiczna koncepcja przepowiadania według Tadeusza Soirona OFM*⁷⁴. Pomocą w przybliżaniu biblijnego słowa Bożego może być publikacja Augustyna Jankowskiego o kerygmacie apostołskim⁷⁵. Bardzo przejrzystie przybliży teologię słowa Bożego w Starym i Nowym Testamencie znany biblista O. Tomasz M. Dąbek w książce pt. *Mowa w Piśmie Świętym*⁷⁶. Ukazały się też trzy tłumaczenia publikacji francuskich na temat słowa Bożego w historii zbawienia i słuchania go⁷⁷. Podstawowe treści homiletyczne zawierają również wydane ostatnio publikacje na temat kaznodziei⁷⁸ i słuchacza⁷⁹ oraz na temat słuchania słowa Bożego w świetle Biblii⁸⁰.

Można powiedzieć, że refleksja na tematy podstawowe w polskiej homiletyce jest dość obfita i rozwinięta, ciągle się poszerza i dojrzewa. Niemniej jednak coraz bardziej odczuwa się brak całościowego ujęcia tego działu homiletyki, z którego mogliby czerpać wykładowcy, studenci i duszpasterze.

Dla pełnego obrazu należy wspomnieć o ewangelizacji, która znajduje swoje inspiracje w nauczaniu Soboru i dokumentach posoborowych. Stąd do polskiej homiletyki na trwałe weszło pojęcie ewangelizacji i znalazło odbicie w rozlicznych artykułach z ostatniego ćwierćwiecza. W tytułach publikacji homiletycznych do roku 1976 słowo „ewangelizacja” zaczyna się dopiero pojawiać⁸¹. Z czasem jednak, szczególnie pod wpływem nauczania Jana Pawła II o nowej ewangelizacji, występuje ono coraz częściej. Za podręcznikowe ujęcie problemów ewangelizacji można by uznać pracę doktorską Wiesława Przyczyny pt. *Teologia ewangeli-*

⁷¹ *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 2, s. 21–136. B. 5.

⁷² Lublin 1988, s. 11–33.

⁷³ Tarnów 1992, s. 44–123 (lit.). Ks. Zbigniew Adamek opiera się m.in. na: D. Barsotti, *Misterium chrystianizmu*, cz. I, Poznań 1964, 7–224.

⁷⁴ *Studium historyczno-systematyczne*, Katowice 1990.

⁷⁵ *Kerygmat w Kościele apostołskim. Nowotestamentowa teologia głoszenia słowa Bożego*, Częstochowa 1989.

⁷⁶ Kraków 2004.

⁷⁷ B. G a u d e u l, *Smak słowa Bożego* (tłum. z franc. E. Buszewicz, tyt. oryg. *Savourer la Parole de Dieu*), Kraków 2002; H. L u b a c d e, *Słowo Boga w historii człowieka. Objawienie Boże* (tłum. z franc. B. Czarnomska, tyt. oryg. *Dieu se dit dans l'histoire. La Revelation divine*), Kijów 1997; *Wsluchanie się w słowo Boże* (tłum. z franc., tyt. oryg. *Écouter la Parole de Dieu*), „Światło-Życie” [b.m.], 1990.

⁷⁸ *Śługa słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 15 n.

⁷⁹ *Słuchacz słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1998, s. 47 n.

⁸⁰ W. G ł o w a, *Słuchacz słowa Bożego w świetle Biblii*, [w:] *Kościół na drogach historii. Księga jubileuszowa dedykowana ks. prof. dr. T. Śliwie*, red. J. Wołczański, Lwów/Kraków 1999, s. 501–534.

⁸¹ Zob. A. L e w e k, *Współczesna odnowa...*, z. 1. s. 200–206 (lit.); A. Ż y n e l, *Ewangelizacja wciąż aktualna*, „Znak” 1975, 27, nr 2, s. 168–184.

zacji⁸². Autor ukazuje w niej pojęcie, cel, treść, sposoby i środki, podmiot i adresatów ewangelizacji, załączając obszerną bibliografię. Przekrojowo problemy ewangelizacji ukazują Adam Ludwik Szafrąński i Feliks Zapłata w *Encyklopedii katolickiej*⁸³. Są też pozycje zbiorowe o ewangelizacji⁸⁴. Obszerne ujęcie z zakresu rozwoju refleksji z tej dziedziny ukazał ks. Antoni Lewek, w swojej dwutomowej pracy pt. *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*⁸⁵. Jest to obszerne kompendium tej problematyki zawierające także zagadnienia z homiletyki fundamentalnej i materialnej.

Refleksja nad ewangelizacją wzbogaca niewątpliwie homiletykę, i to nie tylko fundamentalną, ale materialną i formalną, gdyż w ewangelizacji chodzi o podobne zagadnienia, jak w homiletyce, a więc o podstawy głoszenia słowa, cel, treść i formę, metody, podmiot i adresata. Uwydatnia to współzależność homiletyki i teorii ewangelizacji. Przy tym autorzy zamiennie używają pojęć: przepowiadanie, głoszenie słowa Bożego, posługa słowa, kazanie i ewangelizacja. Trzeba by jednak wyraźniej określić relacje pomiędzy teorią ewangelizacji a homiletyką, a w szczególności homiletyką fundamentalną. Ewangelizacja bowiem ma zakres o wiele szerszy niż głoszenie słowa Bożego, praktycznie obejmuje wszystkie dziedziny życia i działalności Kościoła, łącznie z działalnością misyjną. Stąd żywotny jest problem głoszenia kerygmatu misyjnego i protoewangelizacji⁸⁶. Homileci natomiast powinni korzystać z osiągnięć tej dziedziny.

4. Podsumowanie i wnioski

Należy stwierdzić, że przede wszystkim w niemieckojęzycznej homiletyce drugiej połowy XX wieku rozwinęła się refleksja na tematy podstawowe, a w tym na temat roli słowa Bożego w historii zabawienia i jego głoszenia w Kościele. Natomiast polska homiletyka fundamentalna zaczęła się rozwijać w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, głównie pod wpływem II Soboru Watykańskiego i koncepcji homiletów zachodnioeuropejskich. Dzięki temu w ostatnich czterdziestu latach ukazało się w języku polskim kilka pozycji książkowych i kilkadziesiąt artykułów z zakresu homiletyki fundamentalnej. Brak jednak dotychczas takiego podręcznika, który obejmowałby całość tej dziedziny. Spotykamy coraz więcej lektur poszerzających, ale brak jest całościowych i przejrzystych podręczników akademickich. Przyszedł więc czas na tworzenie dojrzałych syntez. Pomóc może w tym również współpraca homiletów z biblistami, korzystanie z osiągnięć nauk biblijnych, a także czerpanie w duchu ekumenicznym z homiletyki innych wyznań chrześcijańskich. Warto by-

⁸² *Redemptoris Missio* II, Kraków 1992.

⁸³ T. IV, Lublin 1983, k. 1436–1440.

⁸⁴ Red. J. Krucina. Wrocław 1980; *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła*, red. E. Szczotok, Katowice 1994; K. P a w l i n a, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja po roku 1989*, Warszawa 1995.

⁸⁵ T. 1–2, Katowice 1995.

⁸⁶ K. Müller, *Teologia misji. Wprowadzenie* (tyt. oryg. *Missionstheologie*, Berlin 1985, tłum. z niem. W. Kowalak, B. Wodecki), Warszawa 1989, s. 5–8.

łoby również przebadać historię homiletyki fundamentalnej, jej przemiany i kierunki rozwoju. Wskazania dawnych homiletów są bowiem nadal aktualne.

W oparciu o objawienie Boże homiletyka fundamentalna odpowiada bowiem na pytanie, na jakiej podstawie i dlaczego głosimy słowo Boże. Pytanie to wyraża homileta Rudolf Bohren następująco: *Das Woher der Predigt* – skąd pochodzi kazanie, geneza kazania lub jego pochodzenie. W drugiej części swojej homiletyki pisze on, że kazanie wywodzi się z Ducha Świętego, który daje słowo, czyli jest dawcą słowa. Ma ono swoją genezę w Imieniu Tego, kogo się głosi. Głównym źródłem tego Imienia jest Pismo Święte⁸⁷. Można by to uwydatnić także na przykładzie z historii kaznodziejstwa: kiedyś kapłani rozpoczynali kazanie znakiem krzyża świętego, a więc czynili to „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Wskazywali przez to słuchaczom, że głoszą kazanie w Imieniu Boga, chcą, aby ich słowo było słowem Bożym.

Pytając o pochodzenie lub rodowód kazania, odpowiedzi należy szukać u Boga, sięgać do Objawienia Bożego zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła. W ten sposób najlepiej rozwinie się podstawowa refleksja teologiczna w kaznodziejskiej i katechetycznej teorii posługi słowa. Kaznodzieja bowiem służy Słowu Wcielonemu w przekazywaniu ludziom słowa objawionego. Jest więc sługą ewangelii Chrystusa, obecnego i działającego w Kościele i świecie współczesnym. Ten cel winien przyświecać zarówno homiletom, jak i kaznodziejom, aby troszczyli się o głoszenie słowa na chwałę Bożą i dla zbawienia ludzi.

Na koniec przytoczmy słowa z dokumentu Kongregacji ds. Duchowieństwa: „Nowa ewangelizacja domaga się posługi słowa pełnej zapału, całościowej i dobrze umotywowanej, o przejrzystej treści teologicznej, duchowej, liturgicznej i moralnej, uwzględniającej konkretne potrzeby ludzi, do których zamierzamy dotrzeć”⁸⁸.

THE SOURCES OF CHANGES IN THE CONTEMPORARY FUNDAMENTAL HOMILETICS

S u m m a r y

The theological reflection flowing from the God's revelation was always the base of the catholic homiletics. However, the retoric – especially recommendations concerning the methodics and the form of sermons – have dominated in it now and then. Polish manuals on homiletics from 19th and the first half of 20th century are the good examples of this opinion. In the first half of the past century – especially after the Second Vatican Council – the catholic homiletics increased their interests as regards God's word and the biblical kerygmat. The main reasons of the changes in the fundamental catholic homiletics of that period are: development of the biblical research and emphacizing of the kerygmatic the-

⁸⁷ *Predigtlehre*, wyd. 4, München 1980, s. 63–155.

⁸⁸ *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia*, Tarnów [b.r.w.], s. 30, 31.

ology, revival of liturgy along with the special accentuation of God's word, ecumenical dialogue arising from achievements of protestant theologians.

As the crisis of preaching and nowadays still widening dechristianization have been evident, it was necessary to pay bigger attention to authentic God's word which – when spread – has its redemptive efficiency. That is why the contemporary homiletics stands on the strong theological foundations; owing to this, it delivers the deep supernatural motivation either to the preachers, as well as to the listeners to God's word. Numerous publications concerning this subject evidently confirm this fact.